msza św. konwentualna *za parafjanów*" (1792 r.) W tym czasie w O. nie było szkoły, uczył tylko w organistówce chłopców „uczciwy Maciej Borkowski, organista miejscowy od lat 7 wiernie kościołowi służący, trzeźwy i pilny"; uczył czytać i pisać.

Szpital stał od strony północnej, wedle gościńca warszawskiego; obejmował dużą izbę, w której mieszkało 6 babek i 1 dziadek, „ubodzy wypracowani", utrzymujący się tylko z jałmużny zbieranej po samej tylko parafji. W sąsiedniej zaś izdebce przedzielonej sionką mieszkał komornik pilnujący pola. (1792 r.)

Wikarjusze aczkolwiek nie stale, byli jednak w parafji. Nawet przy ks. Waligórskim pracował *cooperator* Tomasz Cwajtowicz, zaś wizyta Kozickiego w 1783 r. wspomina ks. Jana Kuczka (Kuczek) wikarego. Zaś o ks. Waligórskim pisze „że jako pasterz a dziekan miejscowy, między innymi dekanatu tego kapłanami przoduje, wydaje się i jaśniej nad innymi przyświeca" i że wszystko co tu jest w kościele i sprzętach, jemu kościół zawdzięcza. „Godzien sławy i długiej pamięci i korony."

Ks. Michał Hieronim Juszyński Dr. Fil. znakomity bibljograf polski, kan. Sandomierski, poeta i autor wielu prac. Patrz o nim obszerny opis w Encyklopedji Olgebranda lub w moim *Katalogu prałatów* str. 101—103.

X. Jan Noiński poddz. opatow.

X. W. Waleszyński 1811 r. do 1838 r.

X. Bińkowski do 1852 r.

X. Tomasz Stachowicz do 1885 r.

X. Hipolit Borewicz fund. kościoła. Um. w 1907 r., ma płytę na cmentarzu z napisem: „Ukochanemu bratu śp. ks. Hipolitowi Borewiczowi prob. miejscowemu zm. d. 13 marca 1907 roku. Wszechmocny Boże, żył boś chciał, umarł boś kazał, zbaw bo możesz."

X. Józef Pawłowski do 1911 r.

X. Stan. Markowski do 1918 r. wyszedł do Szydłowa i tam um.

Dn. 16 i 17 sierp. 1913 r. wizytował parafję ks. Augustyn Łosiński bp kielecki.

X. Tadeusz Murzynowski do 1920 r. Wyszedł do Mokrska.

X. Ludwik Czułowski z Ukrainy, dokąd wrócił.

X. Stefan Kupczyński, który w 1925 przeszedł do Potoka.

Ks. Jan Widerak.

PACANÓW.

Jak dawnym jest Pacanów, świadczy Długosz (L. B. II. 422) który podaje, że na prośbę Seminiana kolatora, pewnie i fundatora kościoła Maur biskup krakowski (1109—1118), kośció

w Pacanowie poświęcił i ośmiu dziesięcinami ze stołu biskupiego uposażył, „prout in privilegio cujus exemplar latius continetur." W dn. 28 marca 1219 r. przez Iwona Odrowąża bpa krak. była sporządzona renowacja wspomnianej erekcji kościoła w Pacanowie.

W XIII w. Bolesław Wstydliwy daje miastu prawo magdeburskie i sąd wójtowski wprowadza.

Za Prandoty, biskupa krak. (1242—66 r.) proboszcza pacanowskiego zabiła szlachta, a papiery (dokumenty) potargała „zaczem odpadło wsiów kilka od Pacanowa [1]). W 1326 r. plebanem w Pacanowie był Radulf. Parafja należy do dekanatu Książnickiego [2]).

Elżbieta, królowa węgierska i polska, córka Wład. Łokietka, siostra Kazimierza W. matka Ludwika króla, połowę wsi Szczeglin już w 1347 r. należącą do kościoła pacanowskiego, przywilejem swoim danym w Stopnicy, przeniosła na prawo magdeburskie. Podanie niesie, że jeden z dwóch braci swą część Szczeglina, mianowicie 75 morgów pszennej ziemi ofiarował kościołowi. Przywilej Elżbiety potwierdził Władysław Jagiełło w 1420 r.

W 1391 r. pisze się Dziwisz z Pacanowa, kan. krak. prepozyt skalbmierski do 1433 r. Występuje w erekcji Beszowy w 1421 r.

W 1419 r. Jelitczykowie dzielą się dobrami. Florjanowi dostały się następujące: Pacanów, Niegosławice, Rataje, Schuchczyn [3]).

W 1433 r. król Jagiełło potwierdza prawa i swobody miasta, targi w czwartek i jarmarki. W 1448 r. na prośbę Florjana Pacanowskiego, podstolego krak. Kazimierz Jagiellończyk potwierdza prawo teutońskie dla miasta.

W tym czasie dziedziczyli Pacanów Florjan i Piotr, synowie zmarłego Florjana herbu Jelita i brat ich stryjeczny Piotr Sancygniewski.

W 1470 r. król w Nowem Mieście Korczynie będąc, pozwala miastu na jarmark na św. Kiljana.

Dzieje nasze pod rokiem 1502 podają: Przyjechała do Polski Helena żona króla Aleksandra, lecz jej nie koronowano bo była schizmatyczką.

Król wyjechał z nią na Litwę. T. r. Tatarzy napadli na Polskę, na ziemię ruską i sandomierską. Pustoszyli Jarosław, Rzeszów, Radymno, Bełz, a przeprawiwszy się przez Wisłę, popalili

---

[1]) Ks. Łętowski: Katalog prałatów i kanon. krak. I. 181.

[2]) Mon. Pol. vatic. I. 156.

[3]) Herbarz Paprockiego 257.

Opatów, Łagów, Kunów aż po Pacanów. U Pacanowa Jan Wapowski wstrzymał pogaństwo i ci z pod Pacanowa zawrócili mając bardzo wielką zdobycz [1]). Dodaje Bielski, że Fryderyk (kardynał) był już w Korczynie w 500 koni i trochę piechoty, a i szlachta krakowska nadciągała. Kardynał zastępował króla bawiącego na Litwie. W połowie XVI w. połowa Pacanowa należy do Mikołaja Zebrzydowskiego wojew. krak. połowa zaś do Pacanowskich.

W 1579 r. Słup i Niegosławice pozostały tylko w rękach Jelitczyków. Trzymali się tu jeszcze w 1684 r., o czem świadczą dwie tablice miedziane w 1684 r. z herbem Jelita, zawieszone obok cudownego krucyfiksu.

Stefan Batory dwa razy przejeżdżał przez Pacanów 21 wrz. 1583 r. i 19 wrz. 1585 r. W 1657 r. Węgrzy spalili miasto i świątynię, dowodzi tego napis na dzwonie. W XVIII w. Pacanów należał do Morstinów, Parysów, Wojnów, Komorowskich, Sołtyków. Około 1850 r. przeszedł na własność Adama hr. Potockiego.

Skutkiem małżeństwa Róży hr. Potockiej z Maciejem ks. Radziwiłłem, Pacanów stał się własnością książąt Radziwiłłów.

O kościele.

W XVI w. w czasach Pseudoreformacji, gdy ze Strzelec, wsi Jana Oleśnickiego tenże Oleśnicki wypędził prawowitego plebana ks. Wojciechowskiego proboszcza w Strzelcach, a sprowadził sobie heretyka Jakuba z Jędrzejowa, a następnie ołtarze poobalał, święte naczynia pokradł, lud wsi Pieczybiegi bił, zmuszając słuchać kazań kacerskich, wówczas parafjanie strzeleccy potajemnie przyjmowali sakramenty święte w Pacanowie. Po spaleniu kościoła w 1657r, przez Węgrów (*też nasi przyjaciele*!), ks. Jacek Mokrski, kan. przemyski, proboszcz miejscowy, świątynię wyrestaurował.

W 1895 r. zniżając mensę główną ołtarza, znaleziono w niej relikwie święte oraz flaszeczkę z dobrze zachowanym pergaminem, mającym napis łaciński, który w tłumaczeniu brzmi: „Roku Pańskiego 1679 dnia 25 lipca ja Mikołaj Oborski, bp Laodycejski, sufragan, scholastyk, wikary generalny i oficjał krak,, pokonsekrowałem ten ołtarz murowany na cześć św. Marcina, św. Kunegundy, św. Barbary i umieściłem w nim relikwie św. Pamfila, Jukundego i Feliksa męczenników. Dziś wszystkim wiernym Chrystusowym rok jeden, zaś w rocznicę dni 40 odpustu w formie zwykłej kościelnej udzielam. Mikołaj Oborski bp L. sufr. krak."

---

[1]) Kronika Bielskiego, Herbarz Paprockiego i in. Niewolników jednak, przeprawiając się przez Wisłę potopili. O tem pisałem w Monogr. Dek. Opatowskiego str. 280.

W XVIII w. kościół doszedł do wielkiego spustoszenia. Restaurował go ks. proboszcz Sołtyk, prałat krakowski w latach 1785—90. W sto lat potem świątynia była wyrestaurowana w 1886 r. przez ks. Wawrzyńca Nowakowskiego [redacted] 8 czerwca 1895 r. ks. Tomasz Teofil Kuliński, bp kielecki, św[redacted]nię pokonsekrował. Świadczy o tem płyta marmurowa:

> DOM. A. D. MDCCCXCV d. VIII. Junii Excel. ac Rsmus Thomas Theophilus Kuliński Epus Kielcensis hanc ecclesiam reaedificatam cum parochianis patrono comite Arturo Potocki consecravit et altare majus in h. s. Martini s. Barbarae et s. Cunegundis rel. ss. Mm. Honesti et Victoris in eo inclusit et diem anniv. consecrationis Dom. I pt. fes. s. Bartholomei ap. celebrari mandavit et hac die ipsam visit. XL dies de vera indulgentia concessit.

Dn. 20 wrz. 1906 r. spalił się kościół w Pacanowie wraz z ołtarzami, które to ołtarze opisał w swej książeczce ks. Nowakowski. Odbudował go ks. Badowski, prob. pacanowski według planów p. Zasadzki budow. powiatowego ze Stopnicy. Roboty mularskie wykonał Ryll z Kielc, wieżę wykończył Głowacki z Oleśnicy.

Świątynia przedstawia gmach murowany. Wchodzi się do niej przez kruchtę od zachodu, nad którą wznosi się przybudowana około 1600 r. kwadratowa, w połowie zaś górnej ośmiokątna, szeroka baszta, zakończona czterema facjatami, nad któremi zbudowano ostrokątną wieżycę. W 1880 r. podczas restauracji „dla jednostajnej budowy" *skasowano* fronton zębaty pierwotnej budowy, od wschodu dano dach ścięty.

Do północnej ściany kościoła przylega kaplica św. Anny zbudowana w 1610 r. przez Mikołaja Zebrzydowskiego, wojewodę krak., słynnego ze smutnego rokoszu. W 1612 r. ks. Buczki, prob. pacan. wprowadził tu arcybractwo św. Anny od Bernardynów warszawskich. W 1786 r. ks. Michał Sołtyk przydłużył tą kąplicę, że stanowi dziś boczną nawę. Będące pod nią dwa groby skasowano w 1882 r.

Od strony południowej znajduje się kwadratowa, z białego ciosu zbudowana kaplica Pana Jezusa, pokryta rotundą z wieżyczką i okienkami na szczycie, zbudowana w 1633 roku.

W 1881 r. od str. południowej dobudowano kruchtę, zaś zakrystję w 1896 r. W kościele sklepienie jest imitowane z desek. Okien w prezbiterjum 5, w nawie 9, w kaplicy Pana Jezusa dwa okrągłe okna. Posadzka marmurowa, w prezbiterjum o stopnie wyższa, w kaplicy P. J. o 1 stopień. Dzisiejsze prezbiterium jest nowe, zakończone absydą. Dawniej główny ołtarz stał tu gdzie dziś znajduje się arkada.

Główny ołtarz wykonał z drzewa sosnowego rzeźbiarz Nicpoń [1]) z Kielc staraniem ks. Rajskiego m. prob.

W ołtarzu mieści się naturalnej wielkości obraz, przedstawiający N. M. P. Niepokalanie Poczętą, stojącą na smoku. Sukienka, korony, stare, metalowe. Na zasuwie dobry obraz pędzla Czarneckiego z Kielc, wyobraża Podwyższenie Krzyża św.. Oto obok krzyża biskup jerozolimski św. Makary głosi słowo Boże, a cesarz Herakliusz w zwykłej, ubogiej tunice klęczy, obejmując drzewo zbawienia i dając z siebie przykład ludowi i wojskowym i świeckim, także niewiastom z dziećmi, zasłuchanym pod krzyżem. W górnej części ołtarza św. Marcin. W niszach stoją figury św. Piotra i Pawła Ap. ze starego ołtarza, oraz dwaj Ewangeliści (nowe rzeźby). Rzeźbione antepedium wyobraża ofiarę Abrahama. Podobne widziałem w Stopnicy.

Kaplica św. Anny po str. Ewang. jest dawną zakrystją, przydłużono ją w 1786 r. Ołtarz pochodzi z 1895 r.

Starożytny, dobrego pędzla obraz wyobraża św. Annę i N. M. P. przy oryginalnej półokrągłej kołysce, z której wstaje Dzieciątko Jezus, ku nim wyciągając swe ręce. Obie czule obejmują Dziecię Boże. Na głowie św. Anny ogromna korona, przypominająca koronę Zygmunta III. Na zasuwie św. Izydor, malowany przez Franciszka Nawalnego [2]). Na szczycie rzeźba wyobraża Boga Ojca w obłokach. Po stronach stoją figury św. Stanisława i św. Wojciecha bpów męcz.

W głównej nawie, w ukos na przeciw siebie stoją dwa ołtarze: a cor. Ew. ołtarz wykonany w 1919 r. przez Adamka z Bochni staraniem ks. Rajskiego. W Ołtarzu figura Serca Jezusowego, rzeźba Nicponia, a na zasuwie obraz św. Józefa pędzla Szczurowskiego z Krakowa.

Po str. przeciwległej stoi stary ołtarz. który dawniej stał przy bocznej ścianie w kaplicy św. Anny [3]). Stoi tu tymczasowo figura Matki Bożej, wysoko — Ofiarowanie N. M. P.

Z nawy przez arkadę od południa, wchodzimy do kaplicy P. J. oddzielonej od nawy żelazną kratą.

Jeszcze przed zbudowaniem kaplicy stał w kościele ołtarz Krzyża św. przy którym ks. Tomasz Buczki prob. pac. w 1615 r. wprowadził nabożeństwo i mszę św. *Humiljavit* co piątek. Kantor kościelny (organista) nauczyciel i dzieci szkolne brali udział w śpiewaniu officium.

---

[1]) Rzeźbiarz Nicpoń um. na tyfus po śmierci syna swego, wikarjusza w Stopnicy, który w 1918 r. zmarł też na tyfus.

[2]) Fr. Nawalny pochodzi z Krakowa, pracował w Warszawie, w Koziegłówkach, dziś mieszka w Pacanowie.

[3]) był to ołtarz św. Józefa.

W 1540 r. stała na przedmieściu w P. drewniana kaplica p. t. Krzyża św., przy niej było probostwo szpitalne. Proboszcz szpitalny obowiązany był co piątek odprawiać mszę św. o Męce Pańskiej w tej kaplicy. Prawdop. w XVII w. z tej kaplicy do kościoła przeniesiono cudowną figurę P. J. i nabożeństwo.

Jaka jest przeszłość cudownej figury, kto ją wyrzeźbił i kiedy niewiadomo. Jest legenda, że kiedyś 3 figury płynęły Wisłą, a wszystkie wyobrażały Mękę Pańską. Jedna zatrzymała się w Mogile, druga w Pacanowie, a trzecia w Warszawie [1]).

Pierwotnie krzyż miał 4 łokci 18 1/2 cali dług. poprzecznica 2 łokcie 16 cali, grubość drzewa krzyżowego 3 1/2 cala, szer. 8 cali. Drzewo sosnowe.

Sama figura jest wykonana z drzewa lipowego, ma 2 łokcie 22 cale wys. szerokość wyciągniętych rąk jak poprzecznica, objętość w piersiach 1 łokieć 14 1/2 cali. Przenajśw. głowa zwrócona ku górze w ostatniej modlitwie do Boga Ojca. Bok prawy przebity, noga lewa na prawej. Na biodrach srebrna blacha w kształcie przepaski, rany pokryte srebr. gwiazdkami. Dokoła Głowy Pańskiej aureola z ostrych promieni. Nad głową tablica z literami I. N. R. I. Brak cierniowej korony każe odnieść tą rzeźbę do XII w.

Przed 1916 r. rzeźbiarz Rotter wykonał do tego kościoła 5 ołtarzy. T. r. spaliło się część miasta przy kościele, przedmieście Sandomierskie od str. Beszowy, płonie kościół i kaplica P. J., 4 ołtarze. Wtedy Rotter ocalił przez wybicie okna ołtarz P. J. gdy już krata była czerwona... Krzyż został skrócony, aby pasował do ołtarza.

Dziś obok P. J.wisi kilkadziesiąt większych i mniejszych tablic i wotów między in. gwiazdy senatorskie i krzyż *virtuti militari*. Już w 1664 r. bp Oborski pozwala z różnych sreber votów zrobić skrzynkę na relikwie św. W 1785 r. część votów poszła na restaurację świątyni, w 1800 r. 153 vota, kielichy lampa sr. 22 funtowa, krzyż etc. wzięto do Krakowa na sprzedaż, by opłacić srebra będące przy kościele.

Wizyta Kozickiego z 1783 r. poleca figurę P. J. cudowną przenieść do wielkiego ołtarza. Jednak została w kaplicy. Cuda łaski od 1872 r. spisywać zaczął i drukiem ogłosił X. W. Nowakowski pr. pac.

Na zasuwie obraz św. Magdaleny malował Nawalny, (także *stacje* Męki Pańskiej i ściany). Na szczycie stary obraz św. Mikołaja, w niszach figurę św. Joachima i Józefa. *Droga krzyżowa* została zaprowadzona w 1765 r. zaś w 1874 r. Słomska zakupiła

---

[1]) Opowiadał mi staruszek szeźbiarz Rotter.

8 zagonów ziemi za 60 r. dla odmawiającego z ludem Drogę krzyżową.

Chór obszerny, widzimy — bez organu.

Chrzcielnica m. herb Radwan — Zebrzydowskich.

Pomniki.

Marmur z napisem:

D O M.

Eximiae spei puero Paulo a Potok Potocki aetatis suae annum 13 agenti die 16 mensis Augusti A. D. 1617 e vivis erepto Flos juvenum Paulus clara de stipe Potocki hic jacet in tumulo falce, heu, demessus iniqua vix tres et denos lucis compleverat annos invita eum vitae perumpit stamina coltho Andreas genitor moerens sibi gaudia vitae erepta ingemiscat spes occidis una parentis Paule tui sic properas coelestia adire limina nate vale superis equande beatis prodrome me praevenisti me floscule vermans praeccessisti et mox ego te sequar ire paratus.

Andreas Potocki parens moestissimus posuit.

W kaplicy P. J. marmurowa tablica:

D O M.

Jaśnie Wielmożnemu JMści Panu Marcyanowi z Brzezia Rusockiemu Generałowi Wojsk Koronnych I. K. M. C. J. i Rzeczypospolitej

Tęśmy pamiątkę wymyślili razem
By położono było przed obrazem
To serce Twoje tego co przenika
Wskroś myśl i serce każdego grzesznika
Więc kiedy żadna skrytość nieukryta
Bogu któremu pamiątka wyryta
W ołtarzu wiesz że Ciebie kocham Panie
Weź duszę z sercem w twe wieczne staranie
herb *Roszockich* Zadora
Umarł Roku Pańskiego 1756 dnia 14
stycznia wieku swego 63.

Poniżej w drewn. puszce w murze jest schowane serce tego generała.

W kaplicy św. Anny:

śp. Konstancyi z Chwalibogów Ankierowej
zmarłej dnia 19 stycz. 1812 r. w 20 roku wieku swego, mąż
przywiązany w pamięć potomność kładzie. Przechodniu!
Wzór cnoty! zbiór przymiotów, dobrą żonę razem

Śmierć grobowym przywaliła głazem
Zawistna mego szczęścia dwa razy raniła
Gdy jej umrzeć kazała, mnie z nią zabroniła.

* * *

W kruchcie:

Tu spoczywają zwłoki Antoniego Lisieckiego r. 1831
zmarłego oraz syna jego Alexandra. Stroskani
rodzice, kładąc ten pomnik za dusze ich proszą o westch.

* * *

Czarny marmur:

D O M.

Ciekawyś czytelniku co ten kamień znaczy
Smutek żony śmierć męża z żalem ci tłomaczy
Gdy chcesz wiedzieć czym jestem i czem w świecie byłem
Byłem prochem nikczemnym, w proch się obróciłem.
Ja Ignacy Kulpiński me imię w przezwisku
Gdy miałem prócz tey tromny nic nie wziąłem w zysku
Tu który żądzom podle dogadzasz zwodniczym
Pomnij! że Bóg twym celem, a reśta jest niczym
Ten pomnik żona z Górskich razem z dziećmi składa
Prosi o westchnienie tego który wszystkim włada
Umarł w wieku lat 44 dnia 4 czerwca 1824 roku

Nad kropielnicą jest czarna płytka:

Za dusze Marcyana
Grzesznika proszę
O Zdrowaś Marya
do Serca
Pana Jezusa.

Fragmentu pomnika o którym X. W. Now. pisze w swej broszurce „Opis kościoła" str. 105 nie widziałem.

W zakrystji monstrancja srebrna gotycka z wieżyczkami i herbem Rawicz pewnie Grotów właścicieli Słupa (dziś Słupia).

Druga łokciowej wysokości z koroną płaską na szczycie a na niej w promieniach I H S Na koronie napis:
LUDOWIKA z FRANCISZKIEM SERCA OFIARUJE TWOJE NAY-ŚWIĘTSZE NOGI SERDECZNIE CAŁUJE 1755.
(*A z drugiej strony:*) MY TOBIE BOŻE SERCA ODDAJEMY
MIEJ OPATRZNOSĆ TWOJĄ NAD NAMI

Kielichy sprawione przez ks. Michała Sołtyka w 1761 r. 1763, 1783, 1785 r.

Kielich z nap.: JOANNES Szcibala civis Paczan Esiae comparavit 1602.

Na innym: CHRISTOPHOROS OSCERZ PRAEP. A. 1677. Kielich z 1872 r. Mikołaja i Tekli Żelichowskich.

Relkwiarze w kształcie rąk, jeden z rel. św. Fabjana M. drugi św. Ludwika króla, Relikw. z drzewem Krzyża św. z 1755 r. Rel. w kształcie skrzyneczki.

Dzwony przed spaleniem kościoła.

Na największym ważącym 2200 funt. POST CONFLA GRATIONEM ECCLESIAE ETO PPIDI PACANOW AB UNGARIS FACTAM ANNO DOMINI 1657 CAMPANA HAEC REFUSA 1663 OCTOBRIS Na drugim BOGA CHWALĘ UMARŁYCH PŁACZĘ ŻYWYCH DO BOŻEJ CHWAŁY WZYWAM AD. 1668. Trzeci ANNO 1668 AD LAUDEM ET GLORIAM DEI OMNIPOTENTIS. Pęknięty: LAUDATE DOMINUM OMNES GENTES DIVINO AUXILIO FUDIT MEGHARDUS BENNINGH GEDANI A, D. 1647 (w 1869 r. przelać go kazał X. Waw. Nowak. Przelał Jan Zuch.) Na 5-ym: „ANNO 1726 ME FECIT M. V. GEDANI.

Obecnie na dużym dzwonie czytamy: Dzwon ten przelany w 1908 r. z ofiar zebranych przez parafjan pacanowskich po spaleniu się kościoła.

Osztachetowanie żelazne cmentarza jest cenną i piękną pamiątką hrabiów Potockich. Na pamiątkowych tablicach są herby Potockich Pilawa i Korczak Komorowskich. Rok 1857. W rogu półn.-zach. cmentarza rośnie potężna staruszka lipa [1]).

Prebendy.

Przy kościele w P. istniały prebendy: *Trójcy św.* Prebendarzami byli w 1664 r. X. Eleazar Korzelski, w 1716 r. ks. Karol Rysiński, w 1718 r. ks. Stan. Toxowski, w 1729 r. ks. Tom. Bart. Hornowski, w 1769 r. ks. Józef Kotliński, w 1780 r. ks. Józef Raczkowski w 1800 r. ks. Filip Zagardowicz.

Prebenda św. Jana Chrzciciela. Wizyta Oborskiego sufr. kr. w 1664 r. powiada, że prezentowali na nią Pacanowscy. Prebendarzami byli: w 1664 r. ks. Wawrz. Kwasowski, w 1731 r. Sebas. Szczypniowski, pochowany w kaplicy Trójcy św. W 1739 r. Wal. Olexiński, w 1760 r. ks. Szeligiewicz, w 1764 r. Tom. Zalewski, w 1779 r. Tom. Stobiecki, w 1787 r. Dom. Piotrowski.

Prebenda św. Michała ufundowana w 1614 r. przez Mik. Zebrzydowskiego, wojew. krak. „dla zbawienia swego i zmarłej przed 3 laty żony Doroty z Fulsztyna."

---

[1]) Objętość 22 oktawy.

Prebendy uposażone były w ziemię. W 1783 r. złączono je na jeden fundusz, by uposażyć 4 mansjonarzów przy tym kościele i piątego w Szczebrzuszu.

Probostwo szpitalne przy ochronie dla ubogich. Fundatorem był ks. Stan. Bzowski w 1540 r. prob. pacanowski. Stąd też proboszcz pac. był szpitala kolatorem. Probostwo to w 1549 r. potwierdził Samuel Maciejowski bp krak.

Kaplica tego probostwa stała na przedmieściu Pacanowskiem. Była ona drewniana z wieżyczką i sygnaturką, miała zakrystję, 3 ołtarze. Ks. Oborski sufr. kr. w 1664 r. świadczy w wizycie, że w szpitalu mieszkało 9 ubogich. Probostwo miało swe grunty. Prob. szpitalnymi byli: w 1664 r. ks. Albert Gatowicz, w 1674 r. ks. Stan. Lalewicz, w 1677 r. ks. Krzysz. Owczarczyk, w 1707 r. Marcin Jan Charzyński, który po 30 latach, um. w 1716 r. mając lat 60, w 1707 r. ks. Marc. Gaszyński. W 1718 r. ks. Jan Kunecki prob. szpit. umarł mając lat około 40, pochowany *ex charitate* w grobie z boku ołtarza Niep. Poczęcia.

W 1742 r. um. ks. Jan Tremszynowski, pochow. w kaplicy Trójcy św.

W 1760 r. pr. był ks. Franc. Paczowski, w 1768 ks. Józef Szyngalowicz, w 1788 r. ks. Józef Kądzierski, w 1817 r. Ant. Czarek.

Kaplica św. Barbary wspomniana w dokum. miejsc. w 1615 r. Lud od najdawniejszych czasów miał nabożeństwo do św. Barbary. Ks. Bucki fundował tu specjalne nabożeństwo. Kaplica stała na przedmieściu krakowskiem po stronie drogi do Bińkowa. Przed nią wystawiono koryncką kolumnę ze św. Barbarą. Napis na postumencie brzmi: ANNO DOMINI 1670 HOC OPUS STANISLAUS MISTERA CUM UXORE EREXIT.

W 1888 r. kolumnę wyrestaurowano.

Muzyka. Już w 1615 r. była muzyka przy kościele w Pacanowie. Tego roku ks. Bucki, czyniąc zapis na nabożeństwo 100 zł., życzy sobie by dn. 7 maja odprawiała się wotywa o św. Michale *cum cantu musico.* Na ten cel 22 grosze ma być podzielone między muzykantów. Po jego śmierci ma być aniwersarz zaś 22 gr. dzielono między kapłanów.

Szkoła. Ks. Bucki w 1615 r. leguje 100 zł. na szkołę pacanowską z obowiązkiem śpiewania nabożeństwa o krzyżu św. i o Męce Pańskiej. Rektor szkoły ma co kwartał otrzymywać za posyłanie uczniów na nabożeństwo 22 gr. zaś kantor 30 gr. Prebendarz św. Michała co wtorek ma odprawiać mszę św. o św. Michale, a *scholares* (uczniowie) śpiewać mają wtedy litanję o św. Aniołach.

Wsie Słupiec i Kołko bo 1783 r. należały do par. Szczucin za Wisłą. T. r. na prośbę p. Stefana Komorowskiego, dzie-

dzica Słupca, podstolego wiśl., wsie te przyłączone zostały do par. Pacanów.

PLEBANI.

W 1326 r. Rudolf, w 1440 r. Jakób Wiślicki kan. krak. żył jeszcze w 1449 r.

R. 1550 Stanisław Bzowski. W 1552 r. Bartł. Gantkowski, kancl. gnieźn. arch. kr. oznajmia, że sprawa między ks. Bzowskim i włościanami wsi Zgórsko wniesiona w 1549 r. oparła się o arcybpa Mikołaja. Ten wydelegował Zygmunta ze Stężycy dra dekr. i Wojc. Kijewskiego, kan. kr. Ci zaś potwierdzili słuszność plebana pacan. Ze strony chłopów stawał magister Jan Tarnowiensis, ze strony ks. Bzowskiego mag. Józef Kopecius. W razie nieposłuszeństwa, chłopom grozi ekskomunika.

R. 1599 Wojciech Kraklowicz pleban p. Od tego roku są metryki, które w 1733 r. przepisał jeden z księży.

Z 1599 r. są 2 metryki małżeństw, z 1600 r. jedna, z 1601 r. jedna, z 1602 r. nic, z 1603 r. jedna, z 1605, 7,8,9 r. po jednej.

R. 1610 Tomasz Bucki Dr. O. Pr. oficjał wiśl., kanonik, kustosz św. Michała w Krakowie. (*Butski*). W 1618 r. prawuje się wobec Jana Żezińskiego kan. i off. krak. z Prokopem Kmitą przeorem w Beszowie o dziesięciny z Kwassowa. Oficjał z jednych pól dziesięciny uznaje dla Pacanowa, z drugich dla Beszowy.

Kacper Niewiarowski kan. krak. herbu Półkozic, syn Wojciecha i Barbary Mstowskiej. Um. w dn. 16 wrześ. 1629 r. Ma pomnik na Wawelu.

R. 1630 Wojciech Kruzel pr. p. dziek. *Xiężniecki.*

R. 1632 Walerjan Wilczogórski arch. łucki T. r. Jan Zebrzydowski miecznik koron. dziedzic Pacanowa Kars, Książnic etc. dał dom z placem dla organisty. W 1642 r. niektórzy mieszkańcy pacanowscy napadli na organistówkę, zabrali naczynia z piwem i szkody organiście poczynili, przez co za zgwałcenie majętności kościelnej w kary i cenzury kościelne wpadli. X. Seb. Zegalicz Dr. T. officjał wiślicki wydał na nich wyrok „iż przez 3 dni Zielonych św. odziani w wory, z powrozem na szyi, publicznie podczas mszy św. w kościele stać będą, w stosownym czasie publicznie będą się biczować, odsiedzą areszt w wieży pacanowskiej, naczynia podwójne oddadzą i zapłacą...

R. 1650 X. Rucki v. Rudzki pl. p.

X Jacek Mokrski kan. przem. prob. Tarnowski i pac. restaurator kościoła w P. spalonego przez Szwedów, Węgrów i Kozaków. W 1659 r. obecny był przysiędze którą złożyli żydzi w Pacanowie, że nie należeli do spalenia kościoła [1]).

---

[1]) Dziś znając tajemnice Talmudu, nie wierzył by przysiędze żydowskiej.

X Józef Zebrzydowski kan. krak. w 1675 r.

Do 1712 r. X. Kazimierz Sieciński kan. Tarn. pr. i dziek. pac. Przy nim pracuje dwuch księży: Stanisław Foxowski (Fox) prebendarz Trójcy św. i Wojciech Świętowski.

X. Piotr Tarło kan. krak., gnieźn. prob., pac. i morawicki w 1712 r. syn Adama Wojewody Smoleńskiego i Franciszki Opalińskiej. Wreszcie biskup Poznański, um. w 1722 r.

W 1728 r. 20-IX chowano w grobie pod ołtarzem św. Trójcy p. Wojc. Witosławskiego z Rataj.

X. Albert Pruszak Bieniewski kan. krak. kustosz wiślicki um. w 1731 r. żył lat 34, poch. w kolegjacie Lubelskiej. Liber Mortuorum w 1729 pisze X Tomasz prebendarz Trójcy św. O ks. Bieniewskim zapisane um. dn. 3 czer. 1731 r. „eruditione insignis praelatuset benefactor brevi explevit tempora multa." Szkołę i wikarjat restaurował.

X. Antoni de Kleczany Kleczyński kan. Bobowski.

Miał spór z Andrzejem Załuskim kancl. Kr. P. właścicielem Pacanowa o dziesięcinę z ryb w dobrach pacanowskich ilekroć takowe łowią. Opierał się na wiz. Kazimierskiej Foxa, L. B. i in.

Upominał się też u ks. Heleny Czartoryskiej, kaszt. Sand. o dzies. z Kwasowa (1739 r.)

Miał również spór o łąkę zw. Plebańską z dobrami pacanowskimi, które pomimo owałowania, łąkę tę obróciły na pastwisko. Sprawę wygrał. Um. w 1743 r. pochowany w kościele Beszowskim. Kościół pac. był w lichym stanie.

X. Seweryn Michał Biedrzycki Dr. O. Pr. scholastyk kijowski.

Wypadki. W 1748 r. przechodziła wielka moc szarańczy, wzdłuż na 2 mile a wzwyż aż słońce zaćmiła, na którą dzwonili, strzelali, ognie palili dla odstraszenia „y w bębny żołnierze bieli, od których bębnień naybardziey uciekały" (z ks. metryk 12 aug. 1748 a).

W 1750 r. ks. B. wygrał spór o dziesięcinę z nowotnych pól w Szczebrzuszu i Gace przeciw prob. Szczucińskiemu, który chciał pobierać z nowych pól Słupca i przeciw prob. Zborowskiemu z racyi przyłączenia Szczebrz. do Zborówka. Dekret wypadł na mocy bulli Leona X z 1515 r. że kto ze starych pól pobierał, ten ma prawo do nowych.

W 1769 r. ma spór o dziesięcinę z pól dwors. części Pacanowa z p. Albertem Wojna, podczaszym podlaskim, a potem z wdową po nim Teresą z Parysów. Um. ona 1775 r. dziedz. Słupca. Pochowana w Stopnicy u Reformatów.

W 1778 r. sprawę miał aż w Rzymie z hr. Stef. Komorowskim dziedzicem połowy Pacanowa i in. dóbr, skarbn. powiśl. o dziesięcinę z nowych pól.

W 1759 r. w Pacanowie *pracowali*: X Walenty Olexiński prebendarz św. Jana, który um. 1762 r. żył lat 62., Franc. Pacowski kapelan Szpitala, Jakób Wadas wik., Marcin Rozwadowski kap. św. Trójcy, Józef Raczkowski św. Michała prebendarz. A parafjan było 1/2 mniej niż dziś gdy 2 księży pracuje. T. r. ks. B. w tyle kaplicy P. J. pochował kości z pod kościelnych grobów wyjęte.

Dn. 6.X. 1765 r. spadł z wieży i zabił się *venerabilis* Tomasz Nowakowski lat 28 i poch. został w grobie św. Jana.

W 1767 r. Parysowie byli dziedzicami połowy Pacanowa. Grzebali się przy ołtarzu Mat. Bos. i w kapl. P. J. W 1767 r. dziedzicem P. był Adam Parys starosta wileński.

Dn. 23 lut. 1769 r. um. p. Kazimierz Boczkowski, żołnierz konfederat ziemi wieluńskiej około lat 20, poch. w kaplicy konającego P. J.

R. 1773 um. dn. 17-IV Tom. Zalewski prebendarz s. Jana lat m. 36, w kaplicy s. Jana poch. zaś 19-V. t. r. um. dominikanin z Klimontowa Dominik Zbysław lat 60, pochow. w kapl. konaj. P. J.

R. 1777 um. Dominik Stanisław Wojna podczaszyc podl. poch. w kapl. P. Jez.

R. 1779 um. ex jezuita Karol. Stobiecki, prebendarz św. Jana lat około 66, pochowany przy ołtarzu Trójcy św.

R. 1780 p. Jan Kanty Sołtyk miecznikowicz Sandom. ze Słupi Wielkiej chowa synka w grobie przy św. Annie.

Ponieważ ks. Seweryn Michał Bierzyński proboszcz pacanowski bądąc kanon. kijows. rezydował w Kijowie, przeto wytoczono mu proces o zaniedbanie kościołów w Pacanowie i Szczebrzuszu, spustoszenie całego beneficjum. Skazano go na 8 dni rekolekcyj, polecono rezydować w P. i rozdać dochody za czas nieobecności swej w parafji pobrane. W 1776 r. zaapelował do Nuncjatury, że 6 wikarych w parafji go zastępuje, że budynki są w doskonałym stanie. Przeto pierwszy wyrok został uchylony.

W 1765 r. *Parysowie* sprawili stacje *Drogi Krzyżowej*, które z dworu do kościoła wprowadzali Reformaci Stopniccy wraz z wielu księżmi, a ks. Bierzyński w drzwiach kościoła czekając na procesję z obrazami, przyjął takowe i wprowadził do świątyni.

Mając lat 70 wyznaczył po sobie następcę ks. Michała Sołtyka i zrzekł się prob. pac.

MICHAŁ SOŁTYK dziekan kat. kr. referendarz koronny od 1787-1817r. prob. Pac. Koadjutor sufr. płoc. archidjakon Zawichostski, scholas. Kielecki. Jako prob. pac. zaprzysięgał w Krakowie że probostwo pac. daje dochodu 9.608 złp. rozchodu 4928zł. i 1/6 grosz podatku na skarb 1921. Ks. Sołtyka mieszk. w Kra-

kowie zastępował wice prepozyt ks. Stanis. Nawrocki. Z wizyty 1783 r. widać że ks. S. zastał po poprzedniku spustoszenie.

Wizytator poleca prebendy połączyć na jeden fundusz do przystojnego utrzymania 4 mansjonarzów, a piątego przy kośc. w Szczebrzuszu. Dochód z prebend obrócić na dyrektora szkółki kleryka i powiększenie pensyi kościelnym śpiewającym codzień *Kurs* z 2 kapłanami. Sprzęty św. i ornaty wyrestaurować, chrzcielnicę przenieść tu gdzie ołtarz św. Józefa.

W latach 1785—90 r. kośc. gruntownie był restaur. na co zostały sprzedane niektóre vota, korale i srebra. Mury kośc. od fundamentu zreparowane, część kościoła od kaplicy św. Anny całkiem wymurowana i pokryte, kruchta nowo wymurawana, posadzka w całym kościele dana z kamienia wapien. dach na całym kościele i dzwon nowy dany.

Dn. 16 X 1782 r. kosztem Adama i Józefy Parysów starostwa winnickich., ks. M. Sołtyk chował szczątki wyjęte z grobu. Miał 5 wikarych X Kędzierskiego, kapelana, Piotrowskiego preb. ś. Jana, Nawrockiego, Ryniewicza Tomasza i Jana Zasadzkiego.

Dn. 14 list. 1783 r. ścięta była z Niegoszowic Dorota Mrożka, za dekretem urzędu pacanowskiego za spalenie stodoły ze zbożem, lat mająca około 40, Sacramentis munita. Pochowano ją przy kościele św. Barbary.

T. r. dziedzicem Słupca był Stefan Komorowski podczaszy wiśl. Wieś ta dawn. należała do Szczucina. Skutkiem wylewu Wisły t. r. tu dołączono.

W 1788 r. um. ks. Józf Kędzierski prebendarz ś. Crucis lat 49 poch. przy głównym ołtarzu.

Pod rokiem 1795 czytamy w metrykach: *Maj.* „Rataje" Tempore revolutionis in Polonia obierunt milites gregarii prussici consistentes in oppido Paczanów:

14 apr. Krzysztof Ambrecht lat 40 ze wsi Regensdorf w Turyngii.

17 IV Józef Habro lat 40 z Małkowic na Szląsku 26 IV Andrzej Wajs lat 34 ze wsi Golsmide ze Szląska, dn 2 V Marquentius Franz Eufricht lat 27 ze Szląska dn. 2 V. Jakob Welsch lat 21 z Lotaryngii, 2 V Daniel Warkus lat 32 ze Szląska 6 r. Krystjan Seiffert ze Szląs. wszyscy katolicy, pochowani na cmentarzu 16 V Gotlieb Kabs luter. l. 23 ze wsi Ramesin we Wrocławskiem 28 V Krzycz 36 lat z Giesdorfu na Szląs. w Nemysławskiem 26 Gotlieb Kamter ze Szl. de Gruchwartz ewangel. 1 VI Gotfried Klinnert lat 29 ze Szl. z Derenfort ewang. Fridr. Urlvich lat 21 ze Steintrendort ewang. 21 maja Frido Hejbel de Mattien ewang.

X. Jakob Eljasz Gogulski od 1817-37 r.

X. Benedykt Nowakowski 1837-64r.

X. Wawrz. Nowakowski K. S. T. prof. i vicer. Sem. Kiel.

kan. honor. płocki. Kościół gruntownie wyrestaurował, plebanję murowaną zbudował w 1874 r.

X. W. N. był tu lat 44 zm. 2 lipca 1908 r. w 2 lata po pogorzeli kościoła. Wydał w 1904 r. OPIS KOŚCIOŁA CUDOWNEGO PANA JEZUSA PACANOWSKIEGO.

X. Adam Józef Badowski, za niego kościół przebudowany. X. B. wyszedł do Włodowic.

X. Franciszek Rajski który obstalował ołtarz wielki i boczny.

Od 1919 r. X. Adam Adamek. Za niego przybył boczny ołtarz, 2 żyrandole nowe, zostały postawione budynki parafjalne, pomalowana kaplica. Ks. A. jest dziekanem dek. Pacanowskiego. W pracy parafjalnej pomaga mu wikarjusz.

O Pawle Rotterze.

Paweł Rotter. Będąc w 1923 r. w Pacanowie odwiedziłem go w jego stolarni [1]). Ur. się w Krakowie w 1841 r. syn Jana i Rozalji z Chruszczyńskich. Ojciec był emigrantem z Litwy w 1830 r. Uczył się u ojca, który był majstrem rzeźbiarskim w Krakowie. Paweł był w powstaniu w bitwie pod Miechowem pod Langiewiczem. Dowodzili Mierosławski, Jeziorański. Potem wzięli go do wojska Austrjacy, był w Czechach w 1866 r. potem w Krakowie, skąd przeniósł się do Szczucina; w 1894 r. (przed 30 laty) zamieszkał na stałe w Pacanowie. Wykonał do kościołów następujące prace:

W Szczucinie: wieża, sygnaturka, 4 ołtarze, chór, ambona, podsiebitka, rzeźby.

W Bolesławiu boczny ołtarz Pana Jezusa.

W Dąbrowie w Galicji dwa boczne ołtarze.

W Gremboszowie ołtarz, ambonę, 2 konfesjonały.

W Oleśnicy wielki ołtarz wraz z 4 bocznemi. Spaliły się; stacje.

W Magnuszowie ołtarz wielki.

W Połańcu dwa małe ołtarze

W Pacanowie 5 ołtarzy, 4 się spaliły. Stacje.

W Świniarach ołtarz, w Opatowcu 2 ołtarze gotyckie, chór, ambonę i wieżę.

W Strożyskach 2 ołtarze, ambonę i balustradę.

W Koszycach wielki ołtarz gotycki i 2 małe, ambonę.

W Szczaworyżu ołtarz P. J. i kaplica.

W Wielkim Piasku 4 ołtarze przerobił, [2]) i w. inn. prac wykonał.

---

[1]) W pobliżu kolumny św. Barbary, po pr. str. drogi do Biechowa.

[2]) „Tam też przerobiłem św. Kunegundę na św. Katarzynę" (I) i MB. Różańcową malowałem (I)"

PRZYSŁOWIE.

Przysłowie żartobliwe że w P. kozy kują, w Pacanowie, tłómaczą, że kiedyś wyrabiano tu czyli kuto *kosy*... inni że kowale nazywali się Kosy więc w P. *Kosy* (rodzina) kują... Inni przypuszczają, że od herbu Pacanowskich i Sancygniowskich, stąd pochodzących, a herb zwał się Koźlarogi vel Jelita.. który wyobraża włócznie a te okuwano.

Wiersz o Pacanowie.

Ślusarz zawinił, a kowala powieszono.

Już wam to weszło w przysłowie
Że raz w mieście Pacanowie
Gdzie nie bez sromotnej zgrozy
Jeszcze dotąd kują kozy
W czwartą po świątkach niedzielę
Wpadło ślusarzowe cielę
Do ogrodu burmistrzowi
Być nie może, jak wieść mówi
Aby na ten czyn tak śmiało
Cielę odważyć się miało
Sam pan burmistrz, na tej szkodzie
Zastawszy cielę w ogrodzie
Wezwał na świadectwo żonę
Jako wszystko potłuczone
Że nawet rozmaryn, rutę,
Cielę chociaż nie podkute
Co nie zjadło to zdeptało,
A więc tę szkodę nie małą
Ogłosił burmistrz po mieście
Wartującą złotych dwieście;
Burmistrzowa zaświadczyła
Że na miejscu szkody była...
I.. ślusarz wypłacił grzywny
Za cielęcia wybryk dziwny
Że choć było nie podkute
Zdeptało rozmaryn, rutę ..
Wkrótce o rannej godzinie
Zapewne po czyjejś winie
Weszły w łąki ślusarzowe
Aż dwie kozy burmistrzowe
Ślusarz kozy okuł ładnie
I wypuścił do dom składnie
Burmistrz zagniewany srodze
Spotkawszy kozy na drodze

A wiedząc czyja w tem wina
Surdut na sobie zapina...
I wraz z miejskim sługą Młotem
Do szynkowni wpadł z łoskotem
Gdzie ślusarza już druch szczery
Ugaszczał szklanką malery (miód)..
Gdy chciano do pana brata
Użyć porządnego bata,
By usunąć tę zawałę,
Burmistrzowi zmierzył w pałę,
Ślusarz szklanicą malery,
Co mu dał przyjaciel szczery...
Ale tu szczęście nie trwałe
I w skutek swoich nie małe
Wmiast pana — sługa nawija..
Srogi cios tyrana mija —
Cały burmistrz urodzony
A sługa srodze zraniony
W same skronie aż do ucha...
Wkrótce też wyzionął ducha,
Ślusarza wzięto na ławę
I wytoczono mu sprawę..
Za tak wielkie przewinienie.
Ślusarz zdan na powieszenie!"
Słysząc to cała publika,
Na ten wyrok silnie krzyka:
„Kogo chcecie to powieście
Bo ślusarz jest jeden w mieście!"
Burmistrz wyrzekł: „Ja nie przeczę",
Po naradzie sąd rzecze:
„Vox populi est vox Dei!
Zacznijmy z nowej kolei..
Mamy w mieście dwóch kowali
Za tem wszyscyśmy uznali,
Jednomyślnie, jednozgodnie,
Aby za zabójstwa zbrodnię,
W naszem mieście popełnioną
Jednego z nich powieszono!"
I tak za ślusarza winę
Powieszono kowalinę...

(Opowiedział p.F.S. z Osieka. Gaz. Radomska 1889 r. № 97).

Morderstwo rytualne.

Pruszcz w *Fortecy Król. Pols.* i ks. Żuchowski w Procesie kryminalnym (wyd. w Sandomierzu w 1713 r.) na str. 96 podają,

że w 1649 r. w Niegosławicach pod Pacanowem dziewka pewna dziecię zarznąwszy, we krwi chustkę umaczała i oddała żydowi, o co dzierżawca miasta p. Osławski oboje w Piotrkowie kazał *justyfikować.*

Pacanowski zakon i akademja.

Obok Smorgońskiej akademji istniała i Pacanowska, a także i *zakon pacanowski.* Nieznany autor elegijnych lamentów masońskich po zamknięciu lóż przez cesarza Aleksandra I w 1821r. pisał w wierszu p.t. Katastrofa oświaty;

Smorgoński z Pacanowskim zakonem
Porozumiawszy się z Archeonem
Chcą pozbawić słońca ziemię.
By zaślepić ludzkie plemię.. [1])

Pewnie masonów kłóła w oczy oświata szerzona w Pacanowie przez księży (np. Buckiego) połączona ze wspomnianymi wyżej obowiązkami.

PIASEK WIELKI.

Według Długosza fundatorem kościoła w Wielkim Piasku był Spiczmier czyli Spicimir zwany Spytkiem, kasztelan krakowski, herbu Leliwa. Ponieważ ów Spicimir został kasztelanem w 1331 r., stąd wniosek, że kościół zbudowany został około 1340 r. Był murowany i za patronkę miał św. Katarzynę [2]).

W 1440 r. do parafji należą wioski Piasek Wielki i Mały, oraz Zagajów, których właścicielem był Spytek Melsztyński herbu Leliwa. W tym czasie, w 1439 r. po wielkanocy był zjazd w Nowym Korczynie. Spytek z Melsztyna, który wplątał się w błędy heretyckie, nie mogąc znieść że na owym występowano przeciw odczepieństwu, stanął zbrojno z mnogim pocztem we wsi Piasek, skąd najeżdżał miejsce obrad, wreszcie posunął się do napadu na gospodę biskupa kujawskiego Władysława i na Mikołaja Lasockiego, dziekana krak. oraz na klasztor, w którym kanclerz Jan z Koniecpola i marszałek Oleśnicki mieszkali. Po tych nadużyciach i zbrojnych napadach, zaczął się okopywać i osłaniać wozami w tem miejscu gdzie Nida wpada do Wisły. Lecz nie zdążył tego uczynić bo uderzyli nań Hinko z Rogowa, herbu Działosza i Dobek ze Szczekocin. Spytek został pobity

---

[1]) Ks. St. Załęski: O Masonji w Polsce. 1908 r. str. 264.
[2]) L. B. II. 420. Enc. Powsz. Olgebranda XVIII Melsztyńscy 339.

Lubelski, który *szpitalowi* przez siebie wystawionemu w swej wsi dziedzicznej Książnicach i ubogim w nim będącym, 70 flor. procentu od 1000 flor. na swych dobrach obu Karsach i folwarkach w wiślickiem zapisuje, a te procenty ma odbierać pleban na wikt i odzież dla ubóstwa. Działo się to w poniedziałek po św. Mateuszu 1647 r. Był jeszcze proboszczem w 1741 r.

R. 1760 ks. Kazimierz Ząbkowski curatus xiążen.

Tego roku do par. Książ. należy i Szczebrzusz (L. Babtizatorum z 1736 r.)

R. 1769 ks. Józef Jan Szynglarowicz został plebanem z prezenty Michała i Stefana Komorowskich, łowczyców Bracłowskich, braci między sobą rodzonych, dziedziców Książnic.

W 1783 r. odbył wizytę w Książnicach wiz. Kosicki z delegacji ks. Mich. Poniatowkiego. Książnice dołączono do Pacanowa.

R. 1788 dn. 30 czer. w Wiślicy między ks. Mikołajem Charzewskim pleb. w Ks. a księżną Izabellą z Czartoryskich Lubomirską pp. Wojciechem Lisickim i Tomaszem Jurkowskim sądi o dziesięciny z wsi Gora, Borki i Wilkowa, o które w 1622 r. godzili się hr. z Tenczyna z ks. Zygaliczem.

W 1815-8 r. plebanem w Ks. był ks. Marcin Bachowski, wikarym ks. Józef Strzelecki.

W 1842 r. 17 czer. Konsystorz gener. Dyec. Kiel-Kr. pisze do ks. Matulskiego dziekana Stopnickiego: „Gdy kościół w Ks. dawnością czasu tak został uszkodzony, że reperacja jego jest niepodobną, a nawet źli ludzie materjał z niego zabierają, przeto Konsystorz przekazał Rządowi potrzebę rozebrania kościoła i wydelegowania urzędnika by z ks. Dziekanem dokonał spisu materjału. Podp. ks. Ludwik Łętowski".

W 1842 r. Książnicką parafję przyłączono do Zborówka; przedtem przez 1½ roku należała do Pacanowa.

W 1848 r. rozebrano w Ks. kościół, w którym było 5 ołtarzów: główny malowany na kolor szafiru. W ołtarzu był P. J. na krzyżu.

Przy głównym ołtarzu stały dwa małe z figurami Mat. Bożej i św. Katarzyny, w czwartym M. B. Częstochowska, w piątym św. Sebastjan, zaś na zasuwie św. Kajetan.

Zaś budynki przeniesiono do Szczebrzusza, tam też oddano niektóre sprzęty.

Do parafji Książnickiej należało 54 mor. 57 pręt. ornych, ogrodu 274 pr. pastwiska 1 mor. 138 pr. łąk 20 mor. 175 pr. nieużytków 2 mor. z prętami. Dn. 14 paź. 1859 r. skutkiem umowy z hr. Adamem Potockim, dziedzicem Książnic, Słupi, Szczebrzusza, władze duch. zamieniły te grunty na inne w Szczebrzuszu, tworząc tam parafję (patrz Szczebrzusz).

W Pacanowie w 1923 r. oglądałem inwentarz kościoła w Książnicach, w podłużnej książce z 1655-1690 r.